

## **Bożena Forma: Grudzień - opowiadanie**

*Pierwsze opady śniegu, odwiedziny Mikołaja, święta i wreszcie pożegnanie starego roku - to wszystko ma miejsce w miesiącu grudniu. O darach jakie przywiózł ten miesiąc dowiemy się z proponowanego opowiadania. Nawiązując do jego treści można utrwalić z dziećmi nazwy zimowych miesięcy oraz następujących po sobie pór roku.*

Idzie grudzień przez las. Ciężki worek niesie. Spotkał leśne zwierzęta.

- Witaj Grudniu, co tam masz w tym ogromnym worku? - pytały ciekawie.

- Mam w nim wiele potrzebnych rzeczy. Zanim Nowy Rok przybędzie muszę wykonać jeszcze wiele pracy. Dla was mam niespodziankę. - Otworzył Grudzień worek wyciągnął sianko dla sarenki, marchewki dla zajączków i żółędzie dla dzików.

- Chłodem powiewam, zamiecie śnieżne niosę, ale takie moje zadanie. Najedzcie się do syta, będziecie miały dużo siły i ciepłej wam będzie.

Porozmawiał jeszcze przez chwilę ze zwierzętami, po czym pożegnał się i ruszył dalej. Po drodze spotkał Mikołaja. Mikołaj właśnie miał swoje święto i prezenty wioził dla dzieci. Zatrzymał się przez chwilę, by z Grudniem kilka słów zamienić.

- Mam wielkie zmartwienie. Zapomniałem swojej laski. Stary jestem, ciężko mi bez niej się poruszać, a tutaj tyle domów muszę odwiedzić.

Grudzień otworzył worek i wyciągnął z niego piękną złoconą laskę.

- Zawsze robisz niespodzianki innym, dzisiaj dostaniesz prezent ode mnie.

- Bardzo dziękuję. Z jej pomocą sobie poradzę - odparł Mikołaj. Pożegnał się i ruszył w dalszą drogę.

Otworzył Grudzień swój worek. Sypnął puchem śniegowym.

- Dalej na sanki, dalej na narty - zawołał. Tłoczno się zrobiło na górkach.

Odpoczął chwilę Grudzień i już bierze się do pracy. Z Panem Mrozem pozawieszał na domach i płotach sople lodowe. Spotkał Panią Zimę. Pomógł jej ubrania drzewom poszyć. Podarował nowe wzory płatków śniegowych. Kiedy nadeszły święta rozdał ludziom ze swojego worka choinki i piękne ozdoby. W ostatnim dniu kiedy miał odejść w starej grocie urządził wielkie przyjęcie. Przybyli na nie wszyscy jego bracia, Stary Rok, Pani Zima, Mikołaj i Dziadek Mróz. Stary Rok przemówił:

- Jesteśmy tutaj dzięki tobie drogi Grudniu. Bardzo ci za to dziękujemy. Nareszcie możemy się spotkać wszyscy razem i spokojnie porozmawiać. Teraz wreszcie możesz odpocząć. Właśnie przybywa Nowy Rok, a wraz z nim Styczeń.

Po przyjęciu każdy odjechał w swoją stronę. Za rok na pewno się znowu spotkają. A gdzie? Tego nikt nie wie.